20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 133.

Kraków, środa 12 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Włochy wypowiadają wojnę Anglji i Francji.

Armja norweska skapitulowała.

Spontaniczne manifestacje w całych Włoszech.

Rzym. 11. VI. W poniedziałek o godzinie 19-tej wódz faszystowskich Włoch Benito Mussolini ogłosił z balkonu Palazzo Venezia narodowi włoskiemu i światu, że Włochy przystąpiły do wojny po stronie Niemiec przeciwko wspólnym wrogom Anglji i Francji.

Rzym. 10. VI. Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat urzędowy:

„Dziś o godzinie 16.30 minister spraw zagranicznych hrabia Ciano przyjął w Palazzo Chigi ambasadora francuskiego i złożył mu następujące oświadczenie:

„Jego królewska i cesarska Mość oświadcza, że Włochy od jutra dnia 11. czerwca uważają, że pozostają w stanie wojny z Francją".

O godzinie 16.45 hrabia Ciano zaprosił do Palazzo Chigi ambasadora angielskiego i w identycznej formie oznajmił mu, że Włochy uważają, że pozostają w stanie wojny z Wielką Brytanją".

Historyczna mowa Mussoliniego.

Bojownicy na lądzie, na wodzie i w powietrzu! Czarne koszule rewolucji i Legjonów, mężczyźni i kobiety Italji, Imperjum i Królestwa Albanji słuchajcie!

Wyznaczona przez los godzina pojawiła się na firmamencie naszej ojczyzny. Godzina nieodwołalnych decyzyj wybiła. Wypowiedzenie wojny zostało właśnie doręczone ambasadorom Wielkiej Brytanji i Francji. Występujemy do walki przeciwko plutokratycznym i reakcyjnym demokracjom Zachodu, które zawsze przeszkadzały naszemu rozwojowi a często podstępnie zagrażały egzystencji narodu włoskiego.

Historja ostatniego dziesięciolecia może być ujęta w następujące słowa: frazesy, obietnice, groźby, wymuszenia a wreszcie jako ukoronowanie, poniżające, zarządzone przez Ligę Narodów oblężenie przeprowadzone przez 52 państwa. Nasze sumienie jest zupełnie spokojne. Wraz z wami cały świat jest świadkiem, że faszystowska Italja uczyniła wszystko, co leżało w możliwości ludzkiej, aby uniknąć walki, która ogarnia Europę. Wszystko to było jednak daremnem.

A przecież wystarczyłoby, aby układy, które nie są przecież wiecznie nienaruszalne, zrewidować i dostosować je do zmienionych stosunków narodów. Wystarczyłoby nie podejmować polityki gwarancji, która właśnie przyniosła zgubne skutki dla tych, którzy gwarancje te przyjęli. Wystarczyłoby, gdyby nie odrzucono propozycyj, które Führer uczynił w dniu 6 października 1939 r. po zakończeniu kampanji polskiej.

Wszystkie te sprawy jednak należą dzisiaj do przeszłości. I jeśli dzisiaj postanowiliśmy wziąć na siebie ryzyko i ofiary wojny, to dzieje się to dlatego, ponieważ honor, interesy i przyszłość usilnie się tego domagają, ponieważ wielkim jest naród tylko wtedy, jeśli wypełnia swoje święte zobowiązania i nie schodzi z drogi wydarzeniom i próbom.

Chwytamy za broń, aby po rozwiązaniu problemu naszych granic kontynentalnych, rozwiązać także problem naszych granic morskich. Chcemy rozerwać terytorjalny i militarny łańcuch, zanim będzie się chciało udusić nas w naszem morzu, gdy 45-miljonowy naród nie jest naprawdę wolnym, jeśli nie posiada swobodnego dostępu do oceanów. Nasza gigantyczna walka jest tylko fazą i logicznym rozwojem rewolucji, jest walką biednych, ale silnych narodów przeciwko tym, którzy usiłują nas wygłodzić, którzy zmonopolizowali wszystkie bogactwa i wszystko złoto tego świata i trzymają je w swoich szponach.

Jest walką pracujących i młodych przeciwko bezużytecznym i zmierzającym

ku zagładzie narodów. Jest walką między dwoma stuleciami, i dwoma światopoglądami. Teraz, kiedy kości zostały rzucone i kiedy mosty zostały spalone, ogłaszam uroczyście, że Włochy nie mają zamiaru wciągnięcia do konfliktu innych mocarstw, które czy to na morzu, czy też na lądzie są naszymi sąsiadami. Szwajcarja, Jugosławja, Grecja, Turcja, Egipt niech przyjmą do wiadomości moje słowa, które znajdą istotne potwierdzenie w faktach.

Włosi! W jednej z pamiętnych manifestacyj w Berlinie powiedziałem, że według zasad moralności faszystowskiej przyjacielowi towarzyszy się aż do końca. Zasady tej dotrzymaliśmy i będziemy jej się trzymali po stronie Niemiec, po stronie narodu niemieckiego i po stronie zwycięskiej armji niemieckiej.

W przeddzień wydarzeń o wielkiej doniosłości wznosimy nasze myśli ku jego Królewskiej i Cesarskiej Mości, który jest symbolem naszej Ojczyzny i zwracamy się wielkim głosem z pozdrowieniem do głowy Wielkich Niemiec.

Po raz trzeci podnosi się proletarjacka i faszystowska Italja, silna, dumna i zwarta, jak nigdy dotychczas. Możliwem jest jedyne tylko rozwiązanie, kategoryczne i obowiązujące wszystkich hasło, które przez fale eteru rozpala wszystkie serca od Alp aż do Oceanu Indyjskiego i ożywia je: zwyciężyć!

I my zwyciężymy, aby wreszcie rozpocząć długi okres pokoju i sprawiedliwości dla Włoch, dla Europy i dla całego świata. Narodzie włoski: do broni! Pokaż swą zawziętość, swą odwagę i swoją dzielność!

Oświadczenie rządu niemieckiego w związku z przystąpieniem Włoch do wojny.

Wspólna walka o prawa życiowe obydwu narodów.

(§§) Berlin, 11 czerwca. — Niemiecki minister spraw zagranicznych von Ribbentrop wygłosił w poniedziałek wieczorem w sali Rady Rzeszy urzędu zagranicznego oświadczenie rządu niemieckiego wobec przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej.

Oświadczenie rządu niemieckiego brzmi następująco:

„Rząd a wraz z nim cały naród niemiecki z głębokiem wzruszeniem wysłuchał właśnie słów wodza Włoch. Całe Niemcy przepełnione są w tej historycznej godzinie radością z tego powodu, że faszystowskie Włochy z własnej nieprzymuszonej woli po ich stronie przystąpiły do walki przeciw wspólnemu wrogowi, to jest Anglji i Francji.

Żołnierze niemieccy i włoscy pomaszerują obecnie ramię przy ramieniu i walczyć będą tak długo, dopóki władcy Anglji i Francji nie wyrażą gotowości uszanowania praw życiowych obu naszych narodów.

Dopiero po takiem zwycięstwie młodych, narodowo-socjalistycznych Niemiec i młodych faszystowskich Włoch zabezpieczy się także naszym narodom szczęśliwą przyszłość. Gwarantami zwycięstwa są w każdym razie: niepokonane siły narodów niemieckiego i włoskiego oraz niezmienna przyjaźń naszych obu wielkich wodzów Adolfa Hitlera i Benito Mussoliniego".

„Zjednoczeni w wiernem braterstwie broni".

(§§) Berlin, 11 czerwca. Adolf Hitler wystosował do króla Włoch i cesarza Etjopji następującą depeszę:

„Wolą Opatrzności było, że wbrew naszym własnym pragnieniom zostaliśmy zmuszeni do obrony wolności i przyszłości naszych narodów w walce przeciw Anglji i Francji. W tej historycznej godzinie, w której nasze armje jednoczą się w wiernem braterstwie broni, pragnę przesłać Waszemu Majestatowi moje najserdeczniejsze pozdrowienia. Mam mocne przekonanie, że potężne siły Włoch i Niemiec odniosą zwycięstwo nad naszymi wrogami.

Prawa życiowe obu naszych narodów będą po tem zwycięstwie zabezpieczone po wszystkie czasy".

Depesza Adolfa Hitlera do Mussoliniego brzmiała następująco:

„Duce! Decyzja historycznej doniosłości, jaką Pan w dniu dzisiejszym ogłosił, wzruszyła mnie do głębi. Cały naród niemiecki myśli w obecnej chwili o Panu i Pańskim kraju. Armja niemiecka z radością przyjęła do wiadomości, że będzie jej danem walczyć po stronie towarzyszy włoskich.

We wrześniu zeszłego roku władcy brytyjscy bez powodu wypowiedzieli wojnę państwu niemieckiemu. Odrzucili oni wszelkie propozycje pokojowego uregulowania zatargu. Również Pańska propozycja pośrednicząca, Duce, została wówczas odrzucona bezwzględnem „nie". Wzmagające się lekceważenie narodowych praw życiowych Włoch ze strony władców w Londynie i w Paryżu zjednoczyło ostatecznie nas w wielkiej walce o wolność i przyszłość naszych narodów, nas zjednoczonych nie od dzisiaj najściślejszemi węzłami, tak pod względem światopoglądowym, dzięki naszym obu rewolucjom, jak i pod względem politycznym dzięki zawartym traktatom.

Wodzu faszystowskich Włoch! Proszę przyjąć zapewnienia nierozerwalnego braterstwa broni narodu niemieckiego z narodem włoskim.

Osobiście przesyłam Panu jak zawsze, serdeczne pozdrowienia w imię wiernego koleżeństwa. — Pański (—) Adolf Hitler.

Główna kwatera Wodza, dnia 10 czerwca 1940".

Historyczna godzina w Rzymie

Setki tysięcy ludzi zebrało się na Piazza Venezia.

(::) Rzym, 11 czerwca. Faszystowski Rzym, którego ludność w ostatnich tygodniach z gorączkowem uniesieniem śledziła niemiecki pochód zwycięski przez Flandrję i północną Francję, i już od dłuższego czasu pałała żądzą czynnego przyłączenia się do walki po stronie sprzymierzonych Niemiec, zamienił się w poniedziałek w godzinach popołudniowych w jedno morze sztandarów. **Od godziny 16-tej przeciągały ulicami organizacje młodzieży faszystowskiej nawołując ludność do apelu.** We wszystkich dzielnicach miasta poczęły się gromadzić pochody. Ludność masami poczęła płynąć do centrum miasta, skąd w uszykowanych szeregach, niosąc nieprzeliczone chorągwie i często w towarzystwie orkiestr

pomaszerowała na Piazza Venezia.

Nad całem miastem unosi się świąteczny nastrój wielkiej historycznej godziny. Od godziny 17-tej wszystkie sklepy są zamknięte.

Cały Rzym czeka na mowę Mussoliniego.

Od godziny 17-tej radio włoskie rozpoczęło przez wszystkie radjostacje transmitować wiadomość o olbrzymiej demonstracji. Co pewien czas speaker powtarzał wezwanie: **„Idźcie wszyscy tłumnie na place zgromadzeń w waszych miastach, aby usłyszeć sołwa Mussoliniego"!** W pauzach pomiędzy temi apelami nadawano marsza królewskiego, faszystowski hymn **„Giovinezza"** i liczne pieśni bojowe ruchu faszystowskiego. Wkrótce po godzinie 17-tej ukazała się powitana burzliwemi owacjami miejscowa grupa kolonji niemieckiej.

O godz. 7.30 wielki plac

Piazza Venezia zapełniony jest do ostatniego miejsca,

można powiedzieć, że nawet **przepełniony.** Nieskończonym korowodem kroczą sztandary i setki transparentów, z których wyczytać można polityczne znaczenie, mającej się odbyć manifestacji. Na transparentach widnieją napisy: **„Morze Śródziemne jest naszem morze!", „Korsyka jest włoską!", „Malta jest włoską!", „Tunis jest włoski!".** Mimo swych wielkich rozmiarów Piazza Venezia, na którym zebrało się półtora miljona ludzi, nie przedstawiały nigdy tak potężnego wrażenia, jak dzisiaj.

Wielka manifestacja na cześć Włoch w Berlinie.

Berlin, 11 czerwca. **Bezpośrednio po ogłoszeniu przez Mussoliniego wypowiedzenia wojny Francji i Anglji udał się minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop do ambasadora włoskiego w Berlinie Alfieri'ego, aby złożyć mu w imieniu Führera i narodu niemieckiego gratulacje. Min. von Ribbentrop zaznaczył, że naród niemiecki czuje się ściśle związanym z narodem włoskim.**

Tłumy publiczności, porwane nastrojem doniosłej chwili, zebrały się przed pałacem ambasady włoskiej w Berlinie, manifestując na cześć faszystowskiej Italji. Ambasador Alfieri ukazał się na balkonie ambasady i wygłosił do zebranych przemówienie, w którem podkreślił wspólność celów Włoch i Niemiec oraz niezłomną wolę uzyskania zwycięstwa.

Polityka Węgier nie ulegnie zmianie.

Budapeszt, 11 czerwca. Wiadomość o historycznej decyzji Mussoliniego została podana do wiadomości na Węgrzech przez głośniki radjowe oraz przez nadzwyczajne wydania dzienników. **Wiadomość ta wywołała olbrzymie wrażenie.** Na ulicach tworzyły się grupki osób, które żywo komentowały fakt wypowiedzenia wojny przez Włochy. **Odbyły się wielkie manifestacje kolonji włoskiej i niemieckiej przed gmachemi ambasad włoskiej i niemieckiej.**

Z urzędowej strony węgierskiej oświadczono co następuje: **Węgry mają pełne zrozumienie dla przyczyn, które skłoniły zaprzyjaźnione Włochy do porzucenia dotychczasowego stanowiska mocarstwa nie prowadzącego wojny.** Naród węgierski śledzi walkę tak bliskiego mu narodu włoskiego ze szczerą sympatją, spodziewając się uzyskania zapowiedzianego przez Mussoliniego pokoju. Stanowisko to wynika ze ścisłych więzów, jakie łączą Węgry z mocarstwami osi. Polityka Węgier, zmierzająca do utrzymania pokoju w Europie południowo-wschodniej pozostanie niezmienioną, przez co zgadza się całkowicie z celami i zamiarami mocarstw osi.

Stanowisko Jugosławji pozostanie bez zmian.

Belgrad, 11 czerwca. Wiadomość o wypowiedzeniu wojny Anglji i Francji przez Włochy została przyjęta w Jugosławji z olbrzymiem zainteresowaniem, aczkolwiek wiadomość ta nie była dla narodu jugosłowiańskiego niespodzianką. **Co się tyczy oficjalnego stanowiska Jugosławji, to dotychczas nie ukazała się żadna urzędowa deklaracja, w każdym jednak razie przyłączenie się Włoch do wojny nie wpłynie na zmianę stanowiska Jugosławji. Jugosławja w dalszym ciągu zachowa swoje neutralne stanowisko, ponieważ Jugosławja nie ma najmniejszego interesu mieszania się do wojny wielkich mocarstw.**

Dla samej Jugosławji bezpośredniem następstwem przyłączenia się Włoch do wojny jest **zaprzestanie wszelkich stosunków handlowych z mocarstwami zachodniemi, ponieważ połączenie kolejowe z Francją, prowadzące przez Włochy północna zostało przerwane, a dostarczanie towarów drogą morską przez port w Salonikach z uwagi na działania wojenne jest zbyt niebezpieczne.** Uważa się za możliwe, że państwa bałkańskie zbiorą się na konferencję, aczkolwiek pakt bałkański nie nakłania ich do tego rodzaju zebrania, ponieważ żadne z państw bałkańskich nie zostało zaatakowane z zewnątrz.

Nastroje paniczne na Rivierze francuskiej.

Ewakuacja Mentony pod dozorem murzynów senegalskich.

(::) Rzym, 11 czerwca. „Lavoro" w korespondencji z nad granicy przynosi interesujące szczegóły o sytuacji na francuskiej Rivierze **od granicy włoskiej aż do Marsylji,** z których wynika, **że psychoza strachu i nastroje paniczne na południowem wybrzeżu Francji przybrały podobne formy, jak w stolicy kraju.**

W wielkich kąpieliskach francuskiej Riviery wszystkie sklepy są zamknięte, wille francuskich i angielskich miljonerów i gwiazd filmowych opustoszały. W ubiegłym tygodniu wydano nagle w Mentonie **rozkaz ewakuowania ludności z miasta.** Pod dozorem murzynów senegalskich wśród nieopisanego nieporządku wywieziono ludność cywilną w inne strony. **W samej Mentonie ustawiono kozły, zasieki druciane i barykady wszelkiego rodzaju.** Ludność pozostała w mieście ogarnięta jest paniczną obawą przed niemieckiemi wojskami spadochronowemi i t. zw. „piąta kolumną". **Najmniejsze podejrzane słowo wystarczy, aby dostać się do więzienia.** Naoczni świadkowie opowiadali, że ludność była kompletnie zaskoczona pierwszym atakiem powietrznym tembardziej, że zupełnie nie wierzyła w możliwość czegoś podobnego.

Podjęcie czynności urzędowych przez ambasadorów sowieckiego w Rzymie i włoskiego w Moskwie.

(!!) Rzym, 11 czerwca. **Ambasador włoski przy rządzie sowieckim — Rosso udał się z Rzymu do Moskwy. Równocześnie ambasador Sowietów we Włoszech Gorełkin opuścił Moskwę, udając się do Rzymu.**

Bezpośrednio po swym przyjeździe do Rzymu i do Moskwy obaj ambasadorowie podejmą swe zwykłe czynności urzędowe.

Kronika wojny.

Kraków, 11 czerwca. **Z chwilą przystąpienia Włoch do wojny przeciwko Anglji i Francji po stronie Niemiec, rozpoczyna się nowa faza konfliktu, faza, która może mieć decydujące znaczenie w dalszym rozwoju wypadków dziejowych. W chwili tej właściwem będzie przypomnienie ważniejszych wydarzeń burzy dziejowej, która rozpoczęła się w dn. 1 września 1939 r. wybuchem wojny polsko-niemieckiej.**

Kronika wojny europejskiej przedstawia się następująco:

1 września 1939: **wybuch wojny polsko-niemieckiej.**

3 września 1939: **wybuch wojny angielsko-niemieckiej i francusko-niemieckiej.**

6 września 1939: **Wkroczenie wojsk niemieckich do Krakowa.**

15 września 1939: **Gdynia poddaje się wojskom niemieckim.**

16 września: **Prezydent Rzeczpospolitej, rząd, marszałek Rydz Śmigły i korpus dyplomatyczny, akredytowany przy rządzie polskim w Warszawie przekraczają granicę rumuńsko-polską.**

16 września 1939: **wojska niemieckie zdobywają Przemyśl.**

17 września 1939: **Rząd sowiecki doręcza ambasadorowi polskiemu w Moskwie notę o wkroczeniu wojsk rosyjskich do Polski.**

27 września 1939: **Kapitulacja Warszawy.**

7 października 1939: **Mowa Adolfa Hitlera w Reichstagu w Berlinie, w której Führer proponuje Anglji i Francji pokój.**

11 października 1939: **Rosja Sowiecka zawiera układ z Litwą, na podstawie którego oddaje Wilno i Wileńszczyznę Litwie.**

12 października 1939: **Adolf Hitler mianuje min. dr. Franka Generalnym Gubernatorem okupowanych obszarów polskich z ważnością od 26 października.**

27 października 1939: **Wilno i Wileńszczyzna obsadzone przez Litwę.**

7 listopada 1939: **Gen. Gubernator dr. Frank obejmuje władzę, obierając za siedzibę Zamek Krakowski.**

26 listopada 1939: **Incydent graniczny fińsko-rosyjski.**

28 listopada 1939: **Rosja Sowiecka wypowiada pakt Finlandji.**

30 listopada 1939: **Wybuch wojny fińsko-rosyjskiej.**

12 marca 1940: **Przerwanie działań wojennych fińsko-rosyjskich.**

18 marca 1940: **Spotkanie Hitlera z Mussolinim na Brennerze.**

21 marca 1940: **Francuski gabinet Daladiera ustępuje. Reynaud premjerem francuskim.**

10 kwietnia 1940: **Wojska niemieckie obsadzają Danję i Norwegję.**

10 maja 1940: **Niemcy wkraczają do Holandji i Belgji.**

10 maja 1940: **Angielski gabinet Chamberlaina ustępuje. Winston Churchill premjerm angielskim.**

16 maja 1940: **Kapitulacja Holandji.**

19 maja 1940: **Przełamanie linji Maginota przez wojska niemieckie.**

26 maja 1940: **Wojska niemieckie zdobywają Calais.**

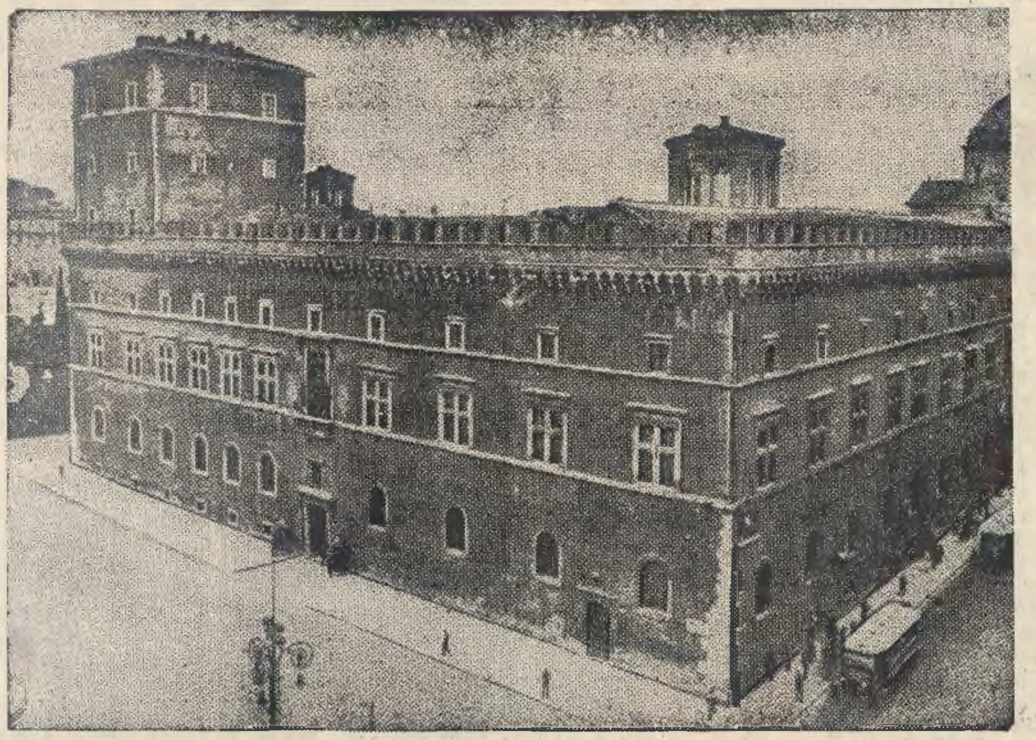
28 maja 1940: **Kapitulacja armji belgijskiej, podpisana przez króla Leopolda III.**

5 czerwca 1940: **Zakończenie wielkiej bitwy we Flandrji zwycięstwem wojsk niemieckich, zajęcie Dunkierki.**

7 czerwca 1940: **Przerwanie linji Weyganda we Francji.**

10 czerwca 1940: **Kapitulacja armji norweskiej.**

10 czerwca 1940: **Włochy wypowiadają wojnę Anglji i Francji.**



Pałac Wenecki w Rzymie.



Zabytkowe centrum Rzymu.

Armja norweska skapitulowała!

Wojska koalicyjne wycofują się z Narvik i Harstadt.

Główna Kwatera Wodza, 10 czerwca. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Bohaterski opór, jaki od szeregu tygodni stawiały, narażone na pokonywanie najcięższych warunków, oddziały grupy bojowej generała-porucznika Dietla, walczące pod Narvik z przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi, został w ciągu dnia dzisiejszego uwieńczony wielkiem zwycięstwem! Austrjackie oddziały wysokogórskie, jednostki floty powietrznej, jak również załogi niemieckich kontrtorpedowców dały w ciągu dwumiesięcznych walk dowód swej wielkiej żołnierskiej dzielności po wsze czasy. Dzięki ich bohaterstwu zmuszono koalicyjne oddziały wojsk lądowych, morskich i powietrznych do opuszczenia rejonu Narvik i Harstadt.

Nad miastem Narvik powiewa ostatecznie flaga niemiecka. Norweskie oddziały bojowe w nocy z 9 na 10 czerwca zaprzestały działań wojennych.

Rokowania w sprawie kapitulacji znajdują się w toku.

Walka została doprowadzona do końca.

Berlin, 10 czerwca. **Resztka armji norweskiej, która wraz z wojskami angielskiemi stawiała jeszcze opór w północnej Norwegji, złożyła broń. Także i wojska angielskie rozpoczęły odwrót.**

Gdy w dn. 9 kwietnia wojska niemieckie wylądowały w porcie w Narvik, daleko na północ od koła podbiegunowego, wówczas nawet wytrawni znawcy wojskowości **wątpili, czy uda się na dłuższy czas utrzymać ten stracony posterunek.**

Wrażenie to spotęgowało się, gdy już w dn. 10 kwietnia pierwsze eskadry morskich sił angielskich, składające się z krążowników i kontrtorpedowców, przystąpiły do ataku na port. Z prawdziwie żołnierską odwagą rzucił się przywódca niemieckiej flotyli kontrtorpedowców kapitan żeglugi morskiej Bonte ze swym kontrtorpedowcem do przeciwuderzenia.



Wiktor Emanuel III, król Włoch i Albanji i cesarz Etjopji.

Wprawdzie dwa niemieckie kontrtorpedowce zostały trafione, ale nie zatonęły. **Natomiast udało się zatopić trzy angielskie kontrtorpedowce a czwarty poważnie uszkodzić.** Nieprzyjaciel wycofał się i czekał na przedpolu na posiłki.

W nocy niemieckie kontrtorpedowce ponownie wysunęły się naprzód i **zatopiły dwa dalsze brytyjskie kontrtorpedowce.**

Trzy dni czekali Anglicy na posiłki.

W międzyczasie wojska niemieckie wdarły się w głąb kraju w kierunku granicy szwedzkiej, wzdłuż kolei żelaznej, wiodącej z Narvik i obsadziły kraj.

Posiadając niemal groteskową przewagę, a mianowicie 2 okręty linjowe, jeden lotniskowiec, liczne krążowniki, gromadę kontrtorpedowców, Anglicy rzucili się na Narvik. Dzięki odważnemu kontratakowi **udało się o wiele mniej liczebnej flotyli niemieckich kontrtorpedowców pokrzyżować plany nieprzyjaciela.** Niemieckie kontrtorpedowce wystrzelały swoją amunicję aż do ostatniego pocisku, poczem załogi wpędziły okręty na mielizny. **Anglicy musieli zrezygnować z planu wylądowania w Narvik.** Na szczególne podkreślenie zasługuje bohaterstwo kpt. Bonte, **który w walkach tych poległ śmiercią żołnierza.**

Po tej obronie Anglicy zrezygnowali z zamiaru wylądowania w Narvik. Wybrali oni do wylądowania **Harstad,** odległe o 60 km, na wyspach Lofockich. Tygodniami sprowadzano żołnierzy brytyjskich, którzy mieli pokonać nieliczne oddziały niemieckie.

Celu tego nie udało się jednak osiągnąć. W dn. 24 kwietnia doszło po raz pierwszy do spotkania między Niemcami a Anglikami w odległości 30 km na północny zachód od Narvik. **Nieprzyjaciel został przez wojska niemieckie odrzucony.**

Mimo to Anglicy wysyłali coraz więcej wojsk do Harstad a dla słabych liczebnie wojsk niemieckich rozpoczęły się ciężkie tygodnie i dni zażartej obrony. Z niebywałą wytrzymałością cały teren kolei żelaznej, wiodącej z Narvik został wreszcie obsadzony, wojska niemieckie dotarły do granicy szwedzkiej.

W związku z działalnością floty powietrznej każdy krok nieprzyjaciela połączony był z jego wielkiemi stratami. Mimo wszystko oddziały niemieckie wytrwały.

W dniu 16 maja wysłano pierwsze posiłki dla strzelców górskich. **Posiłki zostały wysadzone na ląd przy pomecy spadochronów.** W dn. 25 i 26 maja przybyły dalsze posiłki. W międzyczasie posuwające się z południa, z rejonu Dronthеim, oddziały niemieckie przedzierały się powoli przez trudno dostępne doliny. W dn. 6 maja osiągnęły one **Mosjeni Mo.** W dn. 1 czerwca stanęły w **Bodoe,** oddalone o 150 km w linji powietrznej od Narvik.

Podczas gdy Anglja usiłowała uzyskać w północnej Norwegji sukces prestiżowy, to równocześnie musiała narazić większą część swej floty na niszczące działanie niemieckiej floty powietrznej na morzu Północnem. Od dnia 10 kwietnia aż do dnia dzisiejszego Anglicy ponieśli następujące

straty w szeregach swej floty morskiej:

Zatopione zostały, względnie poważnie uszkodzone: **7 okrętów linjowych wzgl. krążowników, 20 ciężkich i lekkich krążowników, 18 kontrtorpedowców, 11 transportowców wojskowych, 8 okrętów handlowych, 2 okręty-cysterny i jedna łódź podwodną.** Ta lista strat, która wcale nie jest zupełną, wykazuje dobitnie, jak ciężkie ciosy otrzymała angielska flota wojenna w walce o Narvik.

A teraz walka została zakończona, wszystkie te ofiary zostały poniesione nadarmo.

Wrażenie w Oslo.

Oslo, 10 czerwca. **Zawieszenie broni i kapitulacja armji norweskiej w północnej Norwegji zostały przyjete w stolicy Norwegji z ulgą.** Dzienniki zamieściły wiadomości o tych ważnych faktach na pierwszych stronach.

Publiczność omawia gorączkowo drugą i ostateczną ucieczkę Anglików z Norwegji. Ogólnie odnosi się wrażenie, że nimb angielski rozwiał się definitywnie. Już sam fakt obsadzenia Norwegji przez Niemców



Benito Mussolini, szef rządu włoskiego.

był powodem bezsilności Anglji. Zdrada i ucieczka z Andalsnes zostały obecnie spotęgowane wiadomościami, dochodzącemi z północy. To jest pierwsze wrażenie, jakie naród norweski odniósł po ostatniej porażce Anglików, a nie potrzeba dodawać, że w związku z powyższem panuje ogólne rozgoryczenie.

Co mówi Londyn?

Genewa, 10 czerwca. **Brytyjska admiralicja zabiega, aby jakoś zatuszować przed narodem angielskim i całym światem wrażenie, wywołane wiadomościami o niepowodzeniach w Norwegji.**

W związku z temi zabiegami wydała admiralicja brytyjska następujący komunikat: „**Według wiadomości, otrzymanych przez admiralicję, miało dojść w dniu 8 czerwca do spotkania między brytyjskiemi a niemieckiemi siłami na wodach północnych. Na temat tych pogłosek nie można narazie podać dalszych wyjaśnień**".

Mimo to należy zauważyć, że tym razem Anglicy nie poważyli się w myśl starej recepty Churchilla zaprzeczyć faktowi pojawienia się silnych oddziałów morskich marynarki niemieckiej pod Narvik i zataić wielkie straty w okrętach. — Widocznie wstrząsająca wiadomość o nowym ciosie, jaki spotkał „królową mórz" Anglję, podziałała tak wydatnie w Londynie, że Duff Cooper nie zdołał wynaleźć odpowiedniego wytłomaczenia.

Zadowolenie w Berlinie.

Berlin, 10 czerwca. **Wiadomość o kapitulacji resztek armji norweskiej na dalekiej północy oraz o odwrocie Anglików wywołała w Berlinie wielkie zadowolenie.**

Jeszcze wczoraj ludność Berlina śledziła w napięciu wiadomości, podawane przez naczelną komendę armji niemieckiej o wielkiej bitwie morskiej pod Narvik. **Mimo wielkich wydarzeń na Zachodzie ani na chwilę nie zapominano o walce w Norwegji.** Obecnie już wiadomem jest, że walka ta zakończyła się cennem zwycięstwem wojsk niemieckich i że poniesione tam ofiary nie były daremne.

W berlińskich kołach politycznych uważa się za bardzo charakterystyczne dla zachowania sie angielskiego, że Anglicy nawet tam, gdzie posiadali zdecydowaną przewagę, zaprzestają walki. Jeszcze nie tak dawno temu, jak powiadają w Berlinie, **Anglja oświadczyła, że wojska angielskie nie spoczną, dopóki nie wywalczą norweskiemu rządowi emigracyjnemu własnego terytorjum.** Obecnie zapomniano także i o tem przyrzeczeniu i pozostawiono Norwegów ich własnemu losowi, którzy wobec wytworzonych warunków uznali stawianie dalszego oporu za bezcelowe i musieli złożyć broń.

W każdym razie wskazuje się w Berlinie na to, że do poznania tego faktu b. rząd norweski przyszedł za późno. Uważa się dalej w Berlinie, że sytuacja w Anglji musi być katastrofalna. **Widocznie Anglja potrzebuje wszystkich żołnierzy do obrony własnego kraju** i dlatego widocznie uznano, że cała kampanja o Narvik w obecnych warunkach nie może być przeprowadzona.

Wielkie zadowolenie w Szwecji

(::) **Sztokholm**, 11 czerwca. Wiadomość o zakończeniu wojny na północy Europy wywołała w szwedzkich kołach politycznych **olbrzymią sensację, a równocześnie wyraźne zadowolenie.**

Panuje tu opinja, że decyzja naczelnego dowództwa wojsk norweskich została spowodowana dojściem do przekonania, że nawet jeżeli nadarzyłaby się możliwość wywalczenia lokalnych sukcesów na odcinku Narvik, to jednak **nie miałyby one żadnego wpływu na przebieg całości operacyj. Zwycięstwa wojsk niemieckich na froncie zachodnim** mają zbyt wyraźną wymowę, ażeby można dziś w krajach skandynawskich liczyć na sukces mocarstw zachodnich. Ta okoliczność miała wpłynąć decydująco na postanowienie dowództwa wojsk w Północnej Norwegji. Mówi się tu, że dowództwo wojsk norweskich wyraźnie odczuwało **brak dostatecznej pomocy państw sprzymierzonych** i z tego powodu nie chciało już dłużej narażać terytorjów Norwegji na zniszczenia spowodowane wojną.

Niemiecka ofensywa na Zachodzie.

Zniszczono 91 samolotów koalicyjnych. — Jedna niemiecka łódź podwodna zatopiła 43 tysiące ton.

Główna Kwatera Wodza, 10 czerwca. — **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Operacje niemieckie, podjęte na froncie szerokości 350 km w kierunku na dolną Sekwanę i Marnę, jak również w kierunku Szampanji postępują planowo naprzód według oczekiwań. Odniesiono tam już wielkie sukcesy, a jeszcze większe niebawem nastąpią. Wszystkie nieprzyjacielskie kontrataki, nawet tam, gdzie przeprowadzona je przy pomocy samochodów pancernych i czołgów, zostały odparte. W wielu miejscach walka przemienia się w pościg za cofającym się nieprzyjacielem.

Niemieckie eskadry lotnicze wszystkich rodzajów wspierały posuwanie się wojsk lądowych w rejonie dolnego biegu Sekwany i Marny. Z dużym sukcesem zaatakowano kwatery sztabowe, baraki wojskowe, punkty koncentracyj wojsk, stanowiska polowe, fortyfikacje, baterje i kolumny marszowe, zaatakowano również drogi w dorzeczu dolnej Sekwany, szosy, jak również ruchy odwrotowe.

Urządzenia portowe Cherbourga i Hawru zostały obrzucone bombami wszystkich gatunków, zbombardowano również okręty znajdujące się w tych portach oraz okręty na dolnej Sekwanie, uszkadzając je bombami, okręt transportowy pojemności 5.000 ton został podpalony i zniszczony.

Na północny zachód od Harstad okręt handlowy pojemności 8.000 ton został trafiony ciężką bombą, poczem nastąpiła silna eksplozja.

Powracająca z dalekomorskiej wyprawy niemiecka łódź podwodna pozostająca pod dowództwem kapitana-porucznika Orhrne, doniosła o zatopieniu 43.000 ton nieprzyjacielskich okrętów.

Ogólne straty przeciwnika w powietrzu wyniosły w dn. 9 czerwca 91 samolotów, z czego 68 zostało zestrzelonych w walkach powietrznych, 14 przez artylerję przeciwlotniczą, reszta zniszczona na ziemi. 5 samolotów niemieckich zaginęło.

Reynaud błaga Anglję o pomoc.

W Londynie wzruszają ramionami.

(::) **Genewa**, 10 czerwca. **Według nadeszłych tu wiadomości, tonący w powodzi kłopotów rząd paryski zwrócił się do Londynu z błagalną prośbą o pomoc.**

Pod naciskiem poważniejszych ugrupowań parlamentarnych, jak i niemniej prezydenta republiki Lebruna miał Reynaud zażądać od rządu londyńskiego natychmiastowego przysłania wojsk, oddziałów pancernych i artylerji przeciwlotniczej. Anglja jednak oświadczyła Francji, iż nie jest w stanie uczynić zadość temu niezwykle palącemu życzeniu francuskiemu z uwagi na to, iż sama zmuszona jest użyć wszystkich wojsk do obrony własnej i swego imperjum.

Do Paryża wysłano nawet generała Gorta, którego zadaniem było wyjaśnienie odmowy Anglji. Według tych samych wiadomości zaszła w stosunkach angielsko-francuskich krytyczna sytuacja. W łonie armji francuskiej, jak również wśród społeczeństwa wywołało uchylenie się Anglji od udzielenia pomocy przed rozstrzygającą bitwą Francji silne oburzenie. — O tej fali oburzenia zostali uwiadomieni przez czołowych polityków Francji premjer Reynaud, Marszałek Petain, jak również prezydent republiki francuskiej Lebrun.

Amerykańscy dziennikarze o swych wrażeniach z podróży na Zachodzie.

(!!) **Nowy Jork**, 11 czerwca. Korespondent „New York Herald Tribune" — Barnes nadesłał swej redakcji sprawozdanie z Kolonji o swej podróży po Flandrji, w którem m. in. informuje, iż na podstawie własnych obserwacyj, dokonanych w portach Kanału La Manche mógł się przekonać, że **Niemcy w czasie niezwykle krótkim byli w stanie zamienić je na flotowe bazy zaopatrzenia i obrony.**

Uwagę jego w Calais zwróciło **olbrzymie zniszczenie, wyrządzone przez bombowce niemieckie, przyczem jednak ratusz ocalał. Całe obszary w Belgji ocalały i nie odniosły prawie żadnych zniszczeń, ponieważ Niemcy szczególnie dbali o zapewnienie dróg komuniknacyjnych swym wojskom zmotoryzowanym.**

Barnes podkreśla, że **w czasie swej podróży nie widział ani jednego samolotu nieprzyjacielskiego.** Lotnictwo alianckie jedynie tylko w nocy odważało się przeciwstawiać przeważającym siłom lotnictwa niemieckiego. Wśród wojsk niemieckich panują nastroje pełne nadziei zwycięstwa. — Nawet u żołnierzy piechoty, maszerujących w skwarne południe, nie można zauważyć śladu zmęczenia; wyglądają oni krzepko i zdrowo.

Korespondent „New York Times" — Axelssohn, kreśląc swoje wrażenia z frontu zachodniego, opisuje w sposób niezwykle ciekawy marsz niekończących się kolumn wojskowych, posuwających się w kierunku frontu wszystkiemi drogami. Wśród maszerujących widzi się wyłącznie młodych i śpiewających żołnierzy.

Dalej opisuje on, że **we Francji północnej napotyka się na liczne ślady akcji bojowej niemieckiej.** Korespondent ten odnalazł wśród zniszczonych czołgów nieprzyjacielskich pewien potężny okaz tej broni pancernej, która nie tak dawno wywołała podziw zagranicznych attachés wojskowych. Z tego czołga pozostała jedynie kupa starego żelastwa, przyczem potężny otwór u stóp wieżyczki strzelniczej, stanowi niejako dowód celności niemieckiej artylerji przeciwpancernej.

O swej wizycie w obozie jeńców wojennych pisze Axelsson, że nie zauważył, aby jeńcy byli niezadowoleni ze swego losu. Angielscy, b. żołnierze pułku Cameronian Highlanders opowiadali korespondentowi amerykańskiemu, jakoby mieli ponieść bardzo ciężkie straty w walkach pod La Bassee. **Axelsson opisuje również fakt istnienia stałych sprzeczek i nieporozumień między przebywającymi w obozie b. żołnierzami aljanckimi.** Anglicy dąsają się na Francuzów z tego powodu, że jakoby ci sami ustąpili i tylko czekali na chwilę dostania się do niewoli, natomiast Francuzi składają winę na Anglików.

W Gibraltarze zatrzymano włoskich repatrjantów.

(::) **Rzym**, 11 czerwca. Na podstawie wiadomości nadeszłych z Ceuty, agencja Stefani donosi z Madrytu, że jadący z Tangeru i mający na swym pokładzie włoskich repatrjantów, włoski okręt motorowy Vulcania, został w cieśninie gibraltarskiej zatrzymany przez angielski okręt wojenny i zmuszony do przybicia do portu angielskiej twierdzy w Gibraltarze.

Angielskie samoloty komunikacyjne zaprzestały lądowania na terenie Włoch.

(§§) **Brindizi**, 11 czerwca. Hydroplany należące do angielskiego towarzystwa British Oversea Airways, a utrzymujące komunikację lotniczą między Indjami, Afryką Południową i Australją, zaprzestają od poniedziałku lądowania na ziemi włoskiej. Dotychczas samoloty te lądowały w Rzymie i Brindizi.

Losy króla i rządu norweskiego.

(!!) **Sztokholm**, 11 czerwca. **Szwedzkie koła polityczne odetchnęły z ulgą, gdy po wycofaniu się wojsk angielsko-francuskich w północnej Norwegji zostało ostatecznie odsunięte niebezpieczeństwo przerzucenia się działań wojennych na ziemię szwedzką.**

Obawy, żywione w wielu kołach w sprawie szwedzkich kopalń rudy odsunięte zostały obecnie zupełnie z zasięgu możliwości. Z natury rzeczy okoliczność ta wywarła w Szwecji zadowolenie, tem więcej, że wojna na północy się zakończyła. Szwedzkie koła wojskowe zdają sobie jasno sprawę z tego, że wojska niemieckie w Narvik swoją wytrzymałością zapisały się w historji.

Na temat nowego miejsca pobytu norweskiego króla i byłego rządu norweskiego obiegają najrozmaitsze pogłoski. Za najprawdopodobniejsze uważa się, że udali się oni na okrętach angielskich do Anglji. **Tu i ówdzie słyszy się pogłoski, że król norweski i jego rząd udali się prawdopodobnie na terytorjum Finlandji.** Jednak dotychczas także tutejszym kołom norweskim nie udało się otrzymać na ten temat żadnych dokładniejszych informacyj.

Rząd francuski opuszcza Paryż?

Genewa, 11 czerwca. **Według nadeszłych tu wiadomości, rząd francuski miał opuścić Paryż.**

Nowa siedziba rządu francuskiego narazie nie jest znana.

Włochy maszerują — rozpoczyna się ostatni akt!

— **Kraków**, 11 czerwca. Mussolini przemówił — Włochy maszerują! Podczas kiedy wojska niemieckie zbliżają się do Paryża — na południu rozpocznie się atak nowocześnie uzbrojonych Włoch. Stanęliśmy przed ostatnim aktem wielkiego pojedynku pomiędzy państwami o ideologji nowego porządku w Europie, a mocarstwami zachodniemi.

Od tygodni już w Anglji i Francji ciążyła obawa **przed grożącą interwencją Włoch.** Mussolini i jego najbliżsi oświadczali w ostatnich czasach, że imperjum włoskie nie jest skłonne czekać jeszcze dłużej na realizację swoich praw i swoich narodowych postulatów na Morzu Śródziemnem. Obecnie kości zostały rzucone. Francja, z północy tak silnie atakowana, jest **obecnie zagrożona od południa przez nowego wroga.** Wróg ten zagraża również francuskim połączeniom z Afryką, a nawet północno-afrykańskim francuskim posiadłościom kolonjalnym. Silna włoska flota morska i powietrzna może **atakować poważnie angielskie okręty wojenne i ich punkty oparcia na Morzu Śródziemnem.** Katastrofa o rozmiarach nie dających się ogarnąć rozpętuje się nad mocarstwami zachodniemi.

W tej samej godzinie, w której wypowiedzenie wojny przez Włochy rozpoczyna ostatni akt, **skapitulowała też armja jednego z narodów, oszukanych przez Anglję i Francję.** Po dwumiesięcznej walce przeciwko siłom angielskim i norweskim, wojska niemieckie koło Narvik oddalone od granicy niemieckiej o 2000 km pobiły i zmusiły do ucieczki angielski korpus ekspedycyjny, po poprzedniem zadaniu przez flotę niemiecka ciężkich strat flocie angielskiej koło Narvik. Na skutek tego resztki walczących jeszcze wojsk norweskich **wstrzymały działania wojenne.** Wycofanie się Anglików z Narvik jest ciężką **klęską prestiżu,** jaką poniósł Albion, panujący dotąd nad morzami. Oznacza ono praktycznie kapitulację floty angielskiej, ponieważ po strasznych stratach zadanych jej wskutek ataków bombowych i torpedowych przez Niemców nie ma ona odwagi wystąpić przeciwko flocie niemieckiej.

*

(r) Kapitulacja Norwegji i przystąpienie Włoch do wojny po stronie Niemiec stwarza okazję do uprzytomnienia sobie wydarzeń, jakie miały miejsce w Polsce przed kilkoma miesiącami. **Istnieje duża analogja między sytuacją armji norweskiej a możliwościami armji polskiej,** przyczem należy podkreślić, że o ile w wypadku nie nadesłania pomocy armji polskiej Anglja mogła się powoływać na trudności natury geograficznej, to odnośnie do Norwegji trudności te nie istniały.

Po Polsce, Holandji i Belgji **przyszła kolej i na Norwegję.** Mimo obiecanych solennie przez Anglję gwarancyj i posiłków cztery te państwa w rzeczywistości zostały **pozostawione samym sobie.** Włochy odgrywały przez długi czas **rolę medjatora.** Ostrzegały one przed rozpętywaniem wielkiej zawieruchy wojennej, jeszcze w przededniu wybuchu wojny polsko-niemieckiej zwracały uwagę rządowi polskiemu, że podejmuje się przedsięwzięcia, które przerasta możliwości narodu i państwa polskiego. Dzisiaj Mussolini uznał, że Włochy **muszą przejść od słów do czynów.** Kiedy okazało się, że pokojowych ostrzeżeń i umotywowanych perswazyj nie chce się brać pod uwagę, Mussolini powziął doniosłą decyzję **wypowiedzenia wojny mocarstwom zachodnim,** dowodząc, że Włochy gotowe są krwią przypieczętować swoje ideały.

Wypowiedzenie wojny Francji i Anglji przez Włochy zaważy w olbrzymiej mierze na dalszych wydarzeniach. Zbliżamy się do stworzenia **nowego porządku w Europie.** Musimy sobie zdać sprawę z tego, że nowa Europa, jaka powstanie na pobojowiskach wojennych, będzie opierała się na nowych wytycznych, przekreślających dotychczasowe hasła plutokratycznych demokracyj. **Rozpoczyna się nowa era dziejów.** Aczkolwiek naród polski wystąpił na arenie wojennej na samym początku obecnego konfliktu i siłą wypadków został postawiony na uboczu, to jednak jest jasnem i oczywistem, że w tej nowej Europie, która powstaje wśród huku dział i warkotu silników samolotowych, znajdzie on swoje miejsce, znajdzie warunki **do dalszej pracy około zbudowania trwałego pokoju.**

Obserwator.

KRONIKA.

Wizyta w Warszawie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych

= **Warszawa**, 10 czerwca. **Przybyły przed kilku dniami do Warszawy mister John Hardigar, przedstawiciel Commision for Poland Relief w Nowym Jorku, na czele której to instytucji stoi b. prezydent Hoover, zwiedził w Warszawie zakłady i ośrodki użyteczności publicznej, a m. in. jedną z kuchen samopomocowych.**

Mister Hardigar, któremu towarzyszą przedstawiciele władz niemieckich z Berlina, Krakowa i Warszawy został wydelegowany dla skontrolowania i ustalenia systemu rozdziału amerykańskich darów żywnościowych.

Ostatnio Commision for Poland Relief wysłała dla okręgu warszawskiego 48 wagonów żywności. Obecnie rozpoczęło się już wyładowywanie pierwszych trzech wagonów, zawierających mleko kondensowane, smalec, margarynę i tłuszcze roślinne. Produkty te przekazano stałemu komitetowi Samopomocy Społecznej. P. C. K. oraz pewną ilość organizacjom żydowskim.

Organizacje te we własnym zakresie przeprowadzają rozdział według klucza podziału, zatwierdzonego przez komitet samopomocy.

Pozostałe wagony z braku odpowiednich pomieszczeń wyładowane będą dopiero po zabezpieczeniu produktów już nadeszłych.

W Zamościu kończy się budowę szpitala zakaźnego.

(=) **Lublin**, 10 czerwca. Jak się dowiadujemy, starosta powiatu zamojskiego zarządził ukończenie budowy szpitala zakaźnego. Budowę tego szpitala rozpoczęto w r. 1937, zaś w chwili wybuchu wojny gmach znajdował się w stanie surowym.

Nowy szpital epidemiczny będzie zawierał około 100 łóżek i posiadał będzie izolowane oddziały dla poszczególnych chorób zakaźnych. Dzięki nowoczesnym urządzeniom w jakie szpital będzie wyposażony uda się niezawodnie akcja skutecznego zwalczania chorób zakaźnych, szerzących się na terenie powiatu.

Polski tygodnik filmowy na ekranach warszawskich.

= **Warszawa**, 10 czerwca. **W kinach warszawskich wyświetlany jest pierwszy polski tygodnik filmowy pod nazwą „Wiadomości filmowe Generalnego Gubernatorstwa".**

Jest to przegląd najważniejszych i najaktualniejszych wydarzeń z tygodnia. W pierwszym tygodniu filmowym znajdują się piękne zdjęcia zamku Wawelskiego, zdjęcia z przemówienia Generalnego Gubernatora dra Franka, reportaż filmowy z życia religijnego Polski i prac przy odbudowie Warszawy. W tymże reportażu przedstawiono jak pracuje dziennik polski „Nowy Kurjer Warszawski". Tekst objaśnień mówiony jest po polsku.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu dzisiejszym w Krakowie — 237, — w Zawichoście plus 177.

Co grają w kinach?

KINO „ADRIA", Starowiślna 21: **„Złodziejka"** — nadprogram: Aktualny tygodnik dźwiękowy.

KINO „ATLANTIC", Stradom 15. **„Nuszu czwórka"**. W gł. rolach: Ingrid Berbman, Hans Söhnker.

KINO „SWIT", Straszewskiego, na ogólne żądanie nadal: **„Sportowiec mimu woli"** z Adolfem Dymszą.

Porozumienie sowiecko-japońskie w sprawie pasa granicznegó w Mongolji

Usunięto ostatnią przeszkdę na drodze ku uregulowaniu stosunków obydwu państw.

(!!) **Moskwa**, 10 czerwca. **Urzędowa agencja sowiecka Tass donosi, że w dniu 9 czerwca rządy sowiecki i japoński osiągnęły porozumienie w spornem dotychczas zagadnieniu pasa granicznego w rejonie Chalkin-Gol między Mandżurją i Mongolją zewnętrzną.**

Jak wiadomo, w lecie ubiegłego roku doszło do zaciętych walk między wojskami sowieckiemi i japońskiemi. W czasie konferencji komisji mieszanej w Czycie i Charbinie zagadnienie graniczne nie zostało rozwiązane. Obecnie osiągnięte porozumienie posiada wielkie znaczenie dla rozwoju stosunków sowiecko-japońskich.

Treść ogłoszonego w niedzielę wieczorem urzędowego wyjaśnienia jest następująca: „W wyniku prowadzonych w ostatnim czasie rozmów między komisarzem ludowym spraw zagranicznych Mołotowem i japońskim ambasadorem Togo i w związku z uznaniem wzajemnych interesów obu stron, jak również interesów sowiecko-mongolskich oraz japońsko-mandżurskich zostało w dniu 9 czerwca osiągnięte porozumienie w sprawie ostatecznego ustalenia granicy w rejonie zeszłorocznego konfliktu, to jest w sprawie, w której nie udało się w swoim czasie dojść do porozumienia komisjom granicznym sowiecko-mongolskiej i japońsko-mandżurskiej. Zagadnienie to stanowiło przeszkodę w sprawie unormowania wzajemnych stosunków między Unją sowiecką i Japonją, oraz między Mongolją Zewnętrzną i Mandżukuo".

„Prezydent Roosevelt" przybył do Nowego Jorku

(§) **Nowy Jork**, 10 czerwca. **Parowiec „President Roosevelt" stanowiący własność tow. „Unites-States-Lines" i mający na swym pokładzie 723 obywateli Stanów Zjednoczonych przybył do Nowego Jorku.**

Pasażerami byli ci obywatele St. Zjedn., którzy w związku z sytuacją wojenną i za poradą rządu angielskiego, opuścili Anglję. Kapitan okrętu Roberts oświadczył, że podróż miała przebieg całkowicie normalny, oraz że nic nie jest w stanie więcej zakomunikować poza tem, iż okręt był przepełniony. Na jego pokładzie znalazło się bowiem prawie dwa razy tyle pasażerów co normalnie.

Przesiedlenia litewsko-sowieckie

Kowno, 11 czerwca. **Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje między Kownem a Moskwą w sprawie przesiedlenia rosyjskich i litewskich rodzin, po ostatecznem uregulowaniu granic między ZSRR a Litwą, doprowadziły do ostatecznego porozumienia.**

Dotychczas przesiedlono już 10.000 osób, obecnie wchodzi w grę jeszcze 30—40.000. Formalności przesiedlania zostały ograniczone do minimum, a co do własności, to przesiedleńcom wolno zabrać swój dobytek na wozie zaprzężonym w dwa konie. Tylko ci mieszkańcy danych terytorjów wchodzą w akcji przesiedleńczej w grę, którzy zamieszkują pas graniczny szerokości 10—20 km.

Prasa paryska przenosi się na prowincję.

(§) **Rzym**, 10 czerwca. **Według doniesień z Paryża dzienniki paryskie powiadomiły swoich czytelników, iż zachodzi możliwość, że w niedługim czasie wydawnictwa dzienników będą zmuszone przenieść się na prowincję.**

„Action Francaise" dodaje od siebie, iż przeniesie się **w nieustalonym jeszcze terminie.** Inne paryskie dzienniki drukują obecnie dwa wydania, jedno w Paryżu, drugie w jakiemś mieście prowincjonalnem. „Epoque" równocześnie oświadcza, że Francja płaci dziś za swą lekkomyślność, brak pamięci, błędy i winy. Francja płaci tę cenę **za przeciętność umysłową swoich mężów stanu,** którzy ją zwodzili, oraz z powodu bezsiły swego zdezorganizowanego i przesadnie politycznie nastrojonego ustroju. Francja płaci dziś za zdradę części swej klasy rządzącej, która na rozkaz utraciła swego ducha odpowiedzialności.

Funt angielski przestał być wolną dewizą.

(::) **Londyn**, 11 czerwca. Brytyjskie ministerstwo skarbu zapowiedziało nowe zaostrzenie kontroli dewiz. Najważniejsze postanowienia tej kontroli idą w tym kierunku, że dla obrotów z krajami nienależącemi do brytyjsko-francuskiego bloku dewizowego, przewidziane jest **rozszerzenie systemu układów płatniczych i stworzenie specjalnych kont dla rozrachunków szterlingowych.** W ten sposób **Anglja** ostatecznie **zrezygnowała** z tak stale wychwalanej przez siebie **polityki wolnego handlu** i przystąpiła na czas wojny do rzędu krajów, uprawiających gospodarkę jaskrawej kontroli dewiz, którą przez długie lata tak silnie atakowała i lekceważyła.

Funt angielski stracił obecnie swój charakter wolnej dewizy, co dało się już wyraźnie odczuć na jego kursie wskutek ustalenia przez brytyjskie ministestwo skarbu kursu przymusowego.

Reorganizacja armji sowieckiej.

Moskwa, 11 czerwca. Dużą sensację wzbudziła ostatnia reorganizacja armji sowieckiej, która m .i. wprowadziła dawne stopnie i dystynkcje oficerskie w armji lądowej i flocie. „Prawda" moskiewska wymienia, że **poza pięcioma marszałkami Unji sowieckiej będzie trzech generałów armji,** którymi są: gen. **Szukow**, określony, jako bardzo zdolny strategik, który odznaczył się w walkach w Mongolji, drugim generałem armji jest **Nereczkow**, komendant leningradzkiego okręgu wojskowego, znany ten z wojny fińskiej, wkońcu trzeci generał armji, to **Tiulepew**, który walczył w 1939 r. na południowym wschodzie Polski. Wśród nowych siedmiu generałów pułkowników nowej listy rangowej znajduje się komendant frontu Dalekiego Wschodu, gen. **Stern** i komendant floty powietrznej, **Łoktionow. 81 oficerów otrzymało tytuły generałów-poruczników**, admirałem został m. i. mianowany szef sztabu floty **Haller**, zastępca komisarza dla floty **Issakow**, a na trzeciem miejscu komisarz dla floty wojennej **Kuzniecow**, którego „Prawda" nazywa **jednym z najlepszych fachowców sowieckich.**

JOANNA CZARKOWSKA.

Zwątpienie

22)

To znów wpadał w zwątpienie i czarną melancholję. Wracała dawna, silnie zakorzeniona w naturze nieufność i pesymizm. Elżbieta mu napewno nie przebaczy i skoro już raz powiedziała, że wszystko skończone, to zna ją na tyle, aby wierzyć, że tak jest istotnie.

Wreszcie chce rozwodu, może znalazła człowieka, z którym chce na nowo związać swoje życie i którego kocha? Ale to wydało mu się niemożliwe. Słyszał wtedy, jak doktorowi tłumaczyła, że zamąż nigdyby nie wyszła po tylu smutnych doświadczeniach, nawet gdyby była wolna i nieskrępowana. Elżbieta nie należy do kobiet, które się palą do małżeństwa. Zanim została jego żoną, wymawiał jej nieraz to odwlekanie ślubu, robił jej wyrzuty, że go nie kocha. Kto wie zresztą, czy go kochała? Chciaż... napewno, wtedy, kiedy był dla niej dobry, odczuwał jej miłość. Więc teraz co? Żeby już ta podróż się skończyła, bo nerwy nie wytrzymają.

Nareszcie dojeżdżali do celu już późnym wieczorem. Zdaleka płonęła łuna świateł. Stopniewski przerwał pierwszy milczenie.

— Wie pan, to jest uczucie, z którego może niejeden by się wyśmiał, ale za nic na świecie nie zamieniłbym w tej chwili tego skromnego blasku świateł naszego miasta za wspaniałą panoramę nowojorską. Coś człowieka ściska za gardło, gdy ogląda swojskie obrazy. Jakiś głupi kawałek drogi polnej, las sosnowy, łąka nad stawem, nawet te nędzne chałupy wiejskie z gnojówką przed samemi oknami, które migały nam po drodze — to wszystko, takie niejednokrotnie ubogie, ciągnie człowieka i dopiero teraz czuję, że niewróciłbym już do tych świetności zamorskich.

— Hm!... nie chciałbym być niedyskretny — odezwał się po chwili Turoń — ale czy pan wyeliminował dokładnie z tych uczuć radość na myśl o spotkaniu z kobietą, którą pan kocha i do której tęsknił...

— Przyznaję, że to uczucie dominuje, ale wydaje mi się, że gdyby nawet nie istniało, byłbym równie szczęśliwy, że wracam do kraju. Każdy inny kraj byłby mi bliższy, aniżeli Ameryka. Tam to zużywanie się człowieka (jak to pan sam określił) czuje się na sobie z każdą godziną, można stępieć przy takiem zmechanizowaniu życia.

— Oczywiście, tylko, że są ludzie, którym nic innego nieraz nie pozostaje, jak zaciągnąć się w służbę interesów i automatów.

— Nie rozumiem, przecież każdy człowiek ma oprócz tych zagadnień, nie przeczę, że ważnych, jakieś cele osobiste, pragnienia, uczucia. Uważam tamto tylko za środek, a nie cel.

Pan ma cel bardzo wyraźny, bliski, upragniony, ale...

Wjeżdżali w rogatki miasta.

— Gdzie pan mieszka, panie magistrze, podwiozę pana.

Stopniewski wymienił ulicę.

— Może pan dyrektor będzie łaskaw do nas zagościć — zaproponował nieśmiało — wprawdzie niema u nas luksusu, do jakiego jest pan przyzwyczajony, ale będziemy się starali, ja specjalnie... jestem tak bardzo wdzięczny.

Turoń machnął ręką lekceważąco. Co tam wdzięczność! Za co? Głupstwo! Nie! Nie! Nie chcę przeszkadzać, zresztą chciałbym zostać sam — i...

Zaraz... sam?... Znów ze swoimi myślami, niepokojem, niepewnością? A może lepiej będzie rzeczywiście skorzystać z gościnności tych ludzi zamiast obijać się po hotelach samemu. Kochają się napewno, wkrótce się pobiorą, straci swego dobrego sekretarza, gdyż to więcej jak pewne, że ten już nie wróci do Ameryki, sam przecież przed chwilą powiedział. Właściwie lepiej było nie wyjeżdżać wcale. Tam przynajmniej miał pracę, wyrobione stosunki, nie było wiele czasu na myślenie. Dziś tu mu jest wszystko obce, zimne i nieprzyjazne. Przypomniał sobie swój wyjazd bez pożegnania tak, jakby uciekał przed wszystkimi. A może Elżbieta znów rozjaśni mu życie, jak wtedy, kiedy zaczął jej oczyma patrzeć na świat? Zresztą był zawsze zamknięty w sobie, może teraz opowie tym ludziom swoją tragedję, a jeżeli pomogą, poradzą, przemówią do Elżbiety, przecież Stopniewski go zna i lubi.

Skręcili w cichą, spokojną ulicę i stanęli przed dużą willą tonącą w ogrodzie.

Stopniewski wyskoczył pierwszy i ponowił prośbę.

— Więc dobrze, skoro pan jest taki gościnny i uprzejmy.

— Doskonale! Pobiegnę uprzedzić moją panią, że będziemy mieli tak niezwykłego gościa. I... nie wiem jak mam panu dziękować za tyle życzliwości, pomocy, dobroci...

— To są głupstwa, zrobiłem to wszystko co pan nazywa dobrocią dla własnego egoizmu. To pan mi wiele pomógł, wykorzystałem pańskie wiadomości i obrotność jak tylko mogłem dla swoich celów, za to też sie coś należy, nieprawdaż? Przyjde zaraz tylko oglądnę maszynę i zamknę. Czy jest tu garaż?

— Owszem, zaraz wszystko urządzimy jak najlepiej, już biegnę...

Turoń wyszedł powoli, przekręcił kluczyk w drzwiczkach, spostrzegł, że maszyna dobrze się zagrzała, odpocznie sobie zaraz w garażu. Otworzył bramę i rozglądnął się.

Willa tonęła w seledynowej poświacie księżyca, w zapachach zieleni. Lato! Popatrzył na biały dom, wysuwający się z uścisku krzewów, jedno okno było oświetlone. Jaka cisza i dobro biło z tego żółtego, ciepłego światła!

Turoń szedł powoli żwirowaną aleją, jak do zaczarowanego przybytku spokoju.

Tu była przystań, zadrościł jej tak bardzo Stopniewskiemu w tej chwili. Czem jest całe jego bogactwo wobec tego skupionego oczekiwania, jakie bije z tego okna!

Wszedł krok za krokiem bardzo znużony na szerokie, kamienne schody.

Otworzył drzwi...

...W jasno oświetlonym hallu stał mgr. Henryk Stopniewski jego sekretarz i tulił nieprzytomnie w ramionach łkającą ze szczęścia... Elżbietę...

Elżbieta krzyknęła...

Usłyszał jej głos już wtedy, kiedy zamknął drzwi za sobą.

Biegł ścieżką ogrodu, potykał się o krzaki, mijał je z przerażeniem, jak przyczajone mściwe duchy w świetle księżyca.

(Ciąg dalszy nastąpi).

PASY TRANSMISYJNE

z przydziałowych skór oraz wszelkie naprawy wykonuje **BOBER JAN, Kraków, ul. Pańska 8.**

10-cio miesięczne z rodowodem

francuskie buldogi-karzełki

typowo ładne, z dobrego chowu, do odstąpienia. — Kraków. Olszyny 14.

Wolne posady

MŁODA pomocnica domowa potrzebna: — Furgalskiego 18, I p. (Cichy Kącik). 19076

FRYZJERKI poszukuję natychmiast na dobrych warunkach. Zgłoszenia: — Olsza, Chrobrego 7.

OD ZARAZ potrzebne dwie kasjerki z kaucją 3.000 zł. Zgłoszenia osobiste: Gertrudy 2, m. 3, od 16—18. 19093

ADWOKAT przyjmie sekretarkę (rza). Pierwszeństwo władający niemieckim. Zgłoszenia podaniem warunków, kwalifikacyj: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19096"

MŁODA dziewczyna do sprzątania potrzebna. — Kraków, Grzegórzecka 34a/2, od 2—3 19098

KIEROWNIKA do 2-gatrowego tartaku, dobrego fachowca, ze znajomością maszyn, z poważnemi referencjami, poszukuję od 15-go czerwca, do Generalnego Gubernatorstwa. Zgłoszenia kierować do Hotelu Pollera, pod „Kierownik tartaku". 19057

DOBREGO ogrodnika do dworu poszukuje się od 1-go lipca. — Zgłoszenia z podaniem referencyj kierować do Hotelu Pollera pod „Ogrodnik". 19068

DOCHODZĄCA dobrem gotowaniem, czysta, młoda — potrzebna: Kolberga 16/6, godz. 17—18. 19081

POTRZEBNA służąca do wszystkiego od zaraz. Zgłoszenia między 3—5. Podgórze, Plac Przystanek 2, m. 1. 19088

POTRZEBNA zdolna, przystojna, dobrej prezencji, kierowniczka sila, oraz pomocnica do sklepu komisowego. Pierwszeństwo z kaucją. — Oferty kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19104". 19104

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna zaraz: Mleczarnia „Zdrowie", ul. Tomasza 17. 19111

BUCHALTER bilansista, znający niemiecki — potrzebny tylko chwilami. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19115". 19115

POSŁUGACZKI z gotowaniem poszukuję. Zaleskiego 45, m. 7. 19125

POTRZEBNE 2 dziewczyny do kuchni: Bar Pomorski, Mikołajska 4. 19137

INTELIGENTNY Pan potrzebny godzinowo do służby informacyjnej. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19210". 19210

FRYZJER męski młody na stałe potrzebny zaraz lub chłopca na ukończeniu praktyki. Kraków, Limanowskiego, 26, Pytel. 19203

SAMOTNA osoba przyjmie panienkę od lat 14. Zgłoszenia: Kraków, ul. Józefitów 9, m. 2. 19205

FRYZJERKĘ pierwszorzędną przyjmę, gwarancja posada stała. Rynek 9, fryzjer „Józia".

FRYZJERKĘ zdolną natychmiast przyjmę, gwarancja pod 300 zł., posada stała. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19141". 19141

Posad poszukują

RYMARZ garbarz — szuka pracy we dworze, pośrednictwo wynagrodzę. Łobzowska 22, portjer. 18499

RUTYNOWANA pielęgniarka do noworodków poszukuje zaraz pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19007". 19007

BYŁY WŁAŚCICIEL większego gospodarstwa rolnego, emigrant, szkoła rolnicza, poszukuje pracy. — Może prowadzić samodzielnie każdy objekt rolny. Zgłoszenia: Biuro „Fiducia" Florjańska 3, — „XII". 19212

CEGIELNI kierownik, 20 lat pracy, poszukuje zajęcia. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19208" 19208

INTELIGENTNA panienka, znająca język rosyjski, przyjmie posadę do dzieci, towarzystwa starszej pani, ewentualnie do pracy sklepowej. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19008". 79008

KULTURALNA, samotna pani, po 40, długoletnia zarządczyni dworu, perfekt niemiecki, — szuka pracy za utrzymanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19097". 19097

PANI kulturalna, samotna, 30, zajmie się domem. Wiadomość: Zaleskiego 44, m. 2. 19085

SAMODZIELNA zajmie się dziećmi z gospodarstwem, posiada odpowiednie świadectwa pracy — na skromnych warunkach. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19157". 19157

PANI z 7-letniem dzieckiem, rutynowana krawcowa — prosi o pracę we dworze, chętnie do dzieci lub pomoc w gospodarstwie. Łaskawe Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19171" 19171

APLIKANT adwokacki, sześć lat aplikacji, zna niemiecki, rosyjski, buchalterję, bilanse szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty nadsyłać Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19167". 19167

20-LETNIA poszukuje pracy, umie gotować. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19146". 19146

RETUSZERKA z niemieckim poszukuje pracy. — Zgłoszenia: Skalbani, Syrokomli 14/12. 19151

DYPLOMOWANY INŻYNIER MECHANIK długoletnia praktyka, włada językiem polskim, niemieckim. Poszukuje natychmiastowego zatrudnienia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19129". 19129

BYŁY WŁAŚCICIEL składu drzewa, emigrant, poszukuje odpowiedniego zajęcia — (branża drzewna). — Łaskawe zgłoszenia: Biuro „Fiducia", — Florjańska 3, — „Fachowiec". 19213

Kupno

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ lub srebro, może być połamane, — kupię. Grodzka 5, oficyny, 1. p. m. 4. 19181

UWAGA! Kupi katolik pierścionek, łańcuszek, branzoletke, płaci najwyższe ceny. — Kraków, Szpitalna 18 I p., m. 2. 19182

ZŁOTE branzolety, łańcuszki, pierścionki, oraz srebro kupuję: Grodzka 2, m. 9, oficyny I piętro. 19075

KUPIĘ 150 metrowych worków w dobrym stanie. — Wiadomość: Dębica, Rzeszowska 63, Ottomański. 19121

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 19177

FUTRO damskie, ładne, kupię. Hala Meblowa, Wiślna 4. 19198

FUTRO damskie, męskie, kuchenkę gazową kupię. Starowiślna 12/22. oficyna lewa. 19131

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny — Kraków, Starowiślna 54, IV piętro, mieszkanie 20, front. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 19229

KUPIĘ buciki damskie szewro brązowe 37, wysoki obcas, kilim deseń kwiaty. Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 30. 19221

UBRANIE, futro, błam, bieliznę kupię. — Starowiślna 21, m. 8. 19206

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe „Filatelia" Kraków, Długa 14. 19222

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję, na żądanie przychodzę do domu. Józefa 42, m. 2. 19225

GOTÓWKĄ płacimy za wszelkie maszyny, meble, ubrania, oraz inne przedmioty. Przyjmujemy również do komisowej sprzedaży. Duża wystawa, — szybka sprzedaż. „Komis", plac Dominikański 4. 19230

APARAT elektryczny do spawania, frezarkę i rewolwerówkę kupi Fabryka Maszyn „Molitor", Wawrzyńca 26 18976

SZAFY. STOŁY, łóżka, krzesła, lustra, jadalnie, sypialnie, gabinety oraz wszelkie urządzenia domowe kupuje. płaci najwyższe ceny gotówką! — Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 19019



UDOSKONALONE MASZYNY

do wyrobów cementowych, dachówek, gąsiorów, płyt chodnikowych, posadzkowych, krawężników, rur kanalizacyjnych, cembrowin studziennych, wyrabia wytwórnia maszyn do wyrobów cementowych 19219

„MASZYNOBET" — Klemens Jura

Kenty, Kreis Bielitz (Oberschlesien)

informacje i zamówienia przyjmuje osobiście **w Krakowie, przy ul. Garbarskiej 10, m. 4** we wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia. — Na żądanie cenniki i prospekty. — Dla byłych i nowych odbiorców maszyn dostarczam wagonowo portland cement z Ostoberschlesischer Zementfabrik.

„GENERALGOUVERNEMENT" kompletne serje kupuje. Gotfryd, Basztowa 18. 17655

PRZEDMIOTY ze złota i srebra kupuje Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 30. 18222

STARE ZĘBY, mostki, korony, kupuje i przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 17972

GARDEROBĘ NOSZONĄ męską kupuję, płacę najwyższą cenę, na żądanie przychodzę do domu: Józefa 22, sklep narożny. 18375

MATERJĘ na ubranie, kostjum, bieliznę kupię. Ulica Jabłonowskich 7 — m. 4. 19045

BIŻUTERJĘ złotą kupię, najlepiej zapłacę, ulica Jabłonowskich 7, m. 4, godz. 11—1, — 3—6. 19046

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Rynek 9. 19047

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 19049

ZŁOTE, srebrne przedmioty kupuję. Kraków, Pierackiego 5/2, 10—1½ i 4—5. 18934

DOMEK — wille, możliwie komfortową, z ogrodem, lub parcelę uzbrojoną w dobrem położeniu, przy tramwaju, najchętniej na Woli Justowskiej — kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18932". 18932

ZNACZKI pocztowe polskie i zagraniczne kupuje „Polonia" Karmelicka 21 a. 19000

MASZYNY do szycia używane, kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 19012

NOSZONE ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę kupuje: Gazowa 11/14. 19020

PIENIĄDZE natychmiast! — kamienice, wille, parcele kupuje biuro „Informator", — Kraków, Pijarska 19. 1265k

KUPIĘ lodówkę i wagę dziesiętną. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19117". 19117

KUPIE parcelę budowlaną na przedmieściu Krakowa. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19118" 19118

Sprzedaż

SKLEP z urządzeniem odstąpię zaraz. — Kraków, Rajska 20, Herbaciarnia. Zgł. między 4—6 pop. 19130

PIANINO. MASZYNĘ do pisania sprzedam. Starowiślna 12/22. 19134

SINGERA maszynę damską, ubranie, zarzutkę, spodnie — sprzedam. Lubelska 31/14. 19201

OKAZJA PATEFON walizkowy, pierwszorzędny, nowy — sprzedam. Mikołajska 6, — I piętro (4). 19152

OKAZYJNIE sprzedam kilka parcel budowlanych, dzielnica Kraków-Łobzów, oraz motor prawie nowy najlepszej marki „Wanderer". Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19207". 19207

NIEBYWAŁA OKAZJA! Kamienica pełnokomfortowa, duże podwórze, — brama wjazdowa, 34 ubikacjowa, — przy plantach, — okazyjnie 250.000, gotówką 200.000, sprzeda Skowroński, Rynek 39. 19226

KOSTJUM granatowy, jasny płaszcz ze spódnicą okazyjnie do sprzedania. — Sławkowska 11, sklep elektrotech. podwórze. 19233

WILLA Zakopane 8 ubikacji, ogród, — wspaniały widok na Giewont, — 30.000. Zakopane: parcela 200 sążni, doskonałe położenie, 15.000. **KRYNICA:** dom murowany, 10 ubikacji, komfort, sklep, koncesja monopolowa, 50.000. Domy w Krakowie, okolicy, wybór parcel poleca Ajencja „Wisła", Kraków, Pierackiego 5 — parter. Wszelkie zgłoszenia, informacje — bezpłatnie. 19231

OKAZYJNIE TANIO SPRZEDAM ubrania, futro, sukienki, płaszcze, kostiumy, trencze, buciki, lisa srebrnego, sweterki, kołdrę, kilimy, obrusy, buty z cholewami, aparat fotograficzny, lornetkę, kryształy, walizę, rakiety tenisowe, obrazy, srebrne nakrycie stołowe, tacę, patefon dwusprężynowy, papierośnicę. Kraków, Wielopole 10 — Bolesław Wyrwicz. 19216

SKANKOWY kołnierz, bobrowy, wydrowy, błam futrzany, lis mongolski, polarny czarny sprzeda: Michałowskiego 15/16. 19155

SPRZEDAM ubranie, zarzutkę płaszcz damski, sukienkę, buciki prawie nowe 38, 35, kilim, firanki, kapy, obrus. Starowiślna 12/22. 19133

WÓZEK sportowy, dziecinny sprzedam. Osiedle, Bema 19 m. 2. 19165

SPRZEDAM ubranie męskie czarne i brązowe, zarzutkę letnią, buciki wysokie Nr. 42, żelazko elektryczne, lampę, fortepian i otomanę. Bernardyńska 8 m 9. 19163

BIELIDŁO Sprzedaż — plac na Groblach 17. Sklep artykułami spożywczymi i gospodarczymi. — Na prowincję wysyłam po otrzymaniu pieniędzy. 19160

GRZEJNIKI, WÓZKI, ROWERY artykuły elektrotechniczne poleca firma „Żar", — Sławkowska 11, podwórze. 19234

MASZYNĘ oryginalną Singera, prawie nową — okazyjnie sprzeda: Fałata 12 m. 2, boczna Słonecznej. 19217

SPRZEDAM maszynę krawiecką odnawianą: Blich 8, m. 22. 19109

PARCELE budowlane, uzbrojone, przy tramwaju 30.000. Nadto szereg realności okazyjnie poleca „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 19200

DWA wózki dziecinne: sportowy i zwykły, oraz dwa płaszcze damskie do sprzedania. — Rękawka 47, m. 8. 19202

PARCELĘ sprzedam obok ulicy Langiewicza, 20.000, — aparat fotograficzny Exakte. — Krótka 8/5. 19170

JEDWAB modny na suknię sprzedam. — Asnyka 5/12a. 18169

MASZYNĘ pierścieniową krytą i Singera łódkową sprzeda: — Michałowskiego 15/16. 19154

SPRZEDAM tanio biurko nowoczesne, szafę, 2 fotele. Siemiradzkiego 23, m. 7, 1—4. 19148

KAMIENICĘ dwupiętrową w Krakowie, 180 tys. — sprzeda „Piast", Wiślna 4, parter. 19197

POŃCZOCHĘ gumową zagraniczną, pierwszorzędną na żylaki — sprzedam: Helclów 5, m. 5. 19108

MASZYNĘ do pisania sprzedam: Kraków, Szewska 24, m. 5. od 3—6. 19110

SPRZEDAM wagę na 500 kg. i szafę pokojową tanio: Graniczna 19, przedł. Jul. Lea. 19112

MASZYNY do pisania: Underwood, Smith biurowe Olimpja walizkowe sprzeda Firma „Adler" Kraków, Marka 25. 19113

SPRZEDAM solidne meble salonowe: ul. Długa 34, m. 6. 19123

ROWER zagraniczny „Arwan", prawie nowy, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u dozorcy, Kraków, Kremerowska 16. 19124

SPRZEDAM obrazy, rzeźby, obrus na 12 osób, obicie meblowe, przedmioty dekoracyjne — od godz. 15—18, Krowoderska 27, m. 1. 19126

LISY piękne: niebieski, srebrny — sprzedam: Podgórze, Nadwiślańska 8. 19128

SPRZEDAM nowy kompletny pokój kombinowany z tapczanem (orzech kaukaski) i szafę czwórdzielną: ul. Rękawka Nr. 16, m. 3. 19136

OKAZJA! Lisa niebieskiego pięknego, 2 kuny, tchórzyk, sprzedam: Filipa 2/2. 19139

OBUWIE męskie i damskie, trencze męskie i damskie, koszule męskie, sportowe — sprzeda — Sklep Komisowy Rynek Główny 26. 19199

SUKNIA jedwabne, ubranie męskie, kilim, firanka, lampa do sprzedania: Kraków, Jana 18, II piętro front. 19077

PŁATKI owsiane, zupy grochowe, grysikowe, kakao z cukrem, cukier waniliowy własnej produkcji dostarcza sklepom Ściseło, Tarnów — Pułaskiego 52. 1328k

UBRANIE męskie nowe — sprzedam, Kraków, Starowiślna 12 m. 16 (oficyna). 18148

SPRZEDAM 30 krzeseł, 2 stoły 4×150, 2 stoły 4×90, 2 stoły 2×75, 6 ławek 2 metr., 4 ławki 4 metr., 7 stolików 60×60, wentylator elektryczny razem lub częściowo. Zgłoszenia przedpołudniem: ul. św. Jana 18 m 6. 19150

SKLEP Kupna i Sprzedaży, św. Krzyża 7 sprzeda okazyjnie kilkanaście kilimów, 1 dywan 220×220 i lisa srebrnego, kilkanaście prześcieradeł i poszewek, kilka kopert na kołdry i pierzynę, 1 poduszkę, 2 kołdry, 2 koce, płaszcze, suknie i wiele innych rzeczy. Handlującym dam towar do sprzedania za kaucją, z możliwością zwrotu niesprzedanego towaru. 19218

OKAZJA! Sprzedam dwie i pół morgi ziemi częściowo zalesionej, pod Krakowem, za 27.000, bez pośredników. Szybka decyzja. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 19086". 19086

FILATELIŚCI! Naprawdę najtaniej kupicie: Jagiellońska 6a/7. — Komplety Polski. Zagranica. 18987

KUPUJE, SPRZEDAJE Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, róg Tomasza. 19031

BIELIZNĘ damską, elegancką, sprzedam: — Szlak 6/9. 19070

NATIONAL kasa rejestracyjna do sprzedania. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19089" 19089

SPRZEDAM 3 kg pierza 8 mtr. płótna na sienniki i t. p., szpagat cienki do szycia. — Oferty z podaniem ceny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19090". 19090

SPRZEDAM 2 pary butów damskich, czarny płaszcz, bluzkę — eleganckie: Plac Zgody 13, m. 11, 19078

SPRZEDAM maszynę Singer krawiecką: Zwierzyniecka 6, m. 30, III p. 19094

SERWANTKĘ Biedermayer 600 zł., konsolę Biedermayer 300 zł., jadalnię styl wiedeński 1.600 zł., sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19095". 19095

UBRANIE, palto, tapczan — sprzedam. Starowiślna 21. m. 8. 18537

FUTRO źrebce francuskie, popielice, trencz sprzedam Starowiślna 21. m. 8. 18538

KILKA Dieslów 6 KM. oraz lokomobile do 35 KM, dostarczy Reprezentacja Przemysłu Wielkiej Rzeszy, — Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 19025

JADALNIĘ, kredens, stół, 6 krzeseł, skóra — sprzedam. Wiadomość: Długa 42, drogerja. 19072

SZAFĘ bibljoteczną, szafkę na płyty, kanapę rozkładaną, biurko sprzedam Wiadomość: Długa 42, drogerja. 19073

SAKSOFON nowy okazyjnie sprzedam: Łokietka 23a/7. 19082

HARMONJA HOHNERA nowa, biała, perloid 120 basów — okazyjnie: Łokietka 23a/7. 19083

TANIEJ OD TANDETY solidniej i wygodniej, dyskretnie a dobrze — przyodzieje Cię: Centrala używanej garderoby, Pierackiego 25, m. 2. 19102

W PODGÓRZU TEŻ możesz kupić używaną garderobę w solidnem źródle: ul. Limanowskiego Nr. 28, (sklep). 19103

OKAZYJNIE sprzedam sukno granatowe 3 metry, lampę motocyklową, dynamo do roweru, lornetkę polową, torebki damskie, plecaki szkolne, pudło na damskie kapelusze, nesesser do golenia, prześcieradła kąpielowe, kołderkę dziecięcą, pas damski na tęgą panią, damskie rękawiczki skórkowe żółte beige Podgórze, Lwowska 16, I p., od 15-tej. 19105

FORTEPIAN „Bösendorf" długi, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Drogerja M. Jarzyna, Kraków, Rakowicka 2. 19106

KIT oraz farbę, prima, sprzedam natychmiast: Siemiradzkiego 21/2 19024

ROWERY damskie, męskie sprzedaje skład, ulica Dominikańska 3, m. 7, Kraków. 19026

„OPASAN" proszek do tuczenia **ŚWIŃ,** niezbędny w hodowli trzody, wyrób Małopolskie Fabryki E. Matula, Kraków Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach, w Kółkach rolniczych i składach nasion. 1298k

KRAKÓW, Kamienice, wille, parcele, majątki, gospodarstwa — sprzedaje „Informator", Pijarska 19. Załatwiamy szybko — solidnie! 1319k

BIBUŁKI szerokie, wąskie, tutki papierosowe, cygarniczki wiśniowe poleca — EN-A-EM, Karmelicka 58. 17111

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 18027

ROWER nowy sprzedam: Jagiellońska 4, — sklep elektrotechniczny. 18580

TRENCZE DAMSKIE, MĘSKIE, ubrania, płaszcze męskie, kostiumy, sukienki, — płaszcze damskie, aparaty fotograficzne, zegarki, patefony koncertowe i walizkowe, skrzypce, kilimy, teczki, koszule męskie, torebki, apaszki damskie, obuwie, lis srebrny, maszyna do pisania. — Sprzeda: Wiślna 8, „Okazja". 19184

SPRZEDAM okazyjnie okna: Kosynierów 15b., Kraków. 19173

CZY oglądały WPanie sandały drewniane w firmie A. Świechło i Ska, Szewska 24, I. piętro! — Nie! Szkoda! Są estetyczne — wygodne — tanie! 19185

MASZYNY „Singer" szafkowe, oraz inne prawie nowe, ceny przystępne — sprzeda Biuro „Centrala", Floriańska 24/5. 19186

PŁASZCZE damskie, męskie wysortowane, ceny przystępne — sprzeda Biuro „Centrala", Floriańska 24/5. 19187

PARCELA 428 sążni, 21 metrów frontu przy Osiedlu Urzędniczem nadzwyczaj okazyjnie. Inne parcele okazyjnie, małe domki. Parcele do dalszego rozparcelowania — sprzeda Koncesjonowane Biuro „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10. 19188

HALA MEBLOWA Wiślna 4, parter, poleca różne meble domowe, również zakupuje. 19192

WILLA nowomurowana, czynszowa (Osiedle) 80.000, — plus dług BGK. 20.000. Dom nowomurowany, — przy tramwaju, 7 ubikacjowy, — 55.000, plus dług 5000. — Parcele trzy łącznie 550 sążni, przepięknie położone, — 40.000 (możność kupna każdej parceli oddzielnie). Kompleks parcel 500 sążni (Dzielnica Zwierzyniec) uzbrojone 55 tys. Parcela 178 sążni (Podgórze) 25.000. Parcela 248 sążni piękne położenie Swoszowice, 14.500. Dwie wille jednorodzinne (Wola Justowska — Prokocim) ceny okazyjne — oraz szereg innych korzystnych realności sprzeda: „Transakcja", — Kraków, Szewska 7, m. 8. 19192

Matrymonialne

SZATYNKA nawiąże korespondencję z kulturalnym Panem w celu matrymonjalnym. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 18991". 18991

TRZYDZIESTOPIĘCIOLETNI pozna kobietę — najchętniej starszą — materjalnie i duchowo zupełnie niezależną, stan i wyznanie obojętne — cel matrymonjalny — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19074"

WDOWIEC. lat 45, właściciel bardzo rentownego przedsiębiorstwa, szatyn, średniego wzrostu, bez nałogów — pozna pannę, bez dzietną wdowę do czterdziestu lat, gospodarną, ewentualnie posażną, chętnie brunetkę. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Florjańska 3/II „B8". 19122

POLAK kawaler lat 32, z kategorją 7, wykształcony, samodzielny pragnie poznać w celu matrymonialnym sytuowaną Pannę lub elegancką wdówkę. Poważne zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19204". 19204

KAWALER, 40 lat, emigrant, Wołyniak, pozna panią do lat 40, któraby była w możności dać pracę (branża drzewna). Nie musi być piękna, ale miła, szlachetnego charakteru. Cel matrymonialny. — Poważne zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Florjańska 3/II. — „Zdrowie". 19214

Lokale

MIESZKANIA, POKOJE zgłaszajcie bezpłatnie do źródła mieszkaniowego: Karmelicka 17, biuro Jan Ropski - Szachowski, telefon 232-19 — założone 1910. 18773

NOCLEGI! śródmieście! — Krupnicza 14/5. 19039

SKLEPU śródmieście, poszukuję, pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 18833". 18833

DWU pokoi z biurowem umeblowaniem poszukuje zaraz. — Zgłoszenia: Biuro Zleceń, Majewski, Krowoderska 41. 19054

ŁADNY POKÓJ, niekrępujący, solidnemu panu na godziny popołudniowe. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 19145".

NOCLEGI, śródmieście — Asnyka 5, drugie piętro, Kowalska. 19168

DWÓCH niemieckich urzędników kolejowych poszukuje 2 pokoje z łazienką, — blisko dworca. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 19191". 19191

NOCLEGI czyste: Szewska 7, m. 8. 19022

GARSONIERY komfortowej albo pokoju przy kulturalnej rodzinie poszukuje wypłacalna lokatorka. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19087". 19087

SZUKAM lokalu na cukiernię z pracownią, lub samą pracownię — pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19099". 19099

NOCLEGI wolne — informacje: Sławkowska 4/4. 19071

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 19079

POKÓJ umeblowany, bez łazienki, pracującemu, kulturalnemu panu wynajmę: Rajska 6, m. 4. 19084

EMERYTKA szuka pokoju — kościół, — blisko Krakowa, dojazd. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19114". 19114

POKÓJ dla przyjezdnych: Aleja Słowackiego 62/16. 19116

POSZUKUJEMY lokalu biurowego w śródmieściu. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 19149". 19149

SOLIDNY lokator pochodzi zawsze z Biura mieszkaniowego „Solid-Ruch", ul. Mikołajska 6. — Przyjmujemy gratis zgłoszenia mieszkań — pokoi. 19153

UCZCIWY emerytowany urzędnik państwowy, poszukuje słonecznego pokoju bez mebli przy kulturalnej rodzinie na przystępnych warunkach. Szczegółowe warunki do omówienia. Agencja, Sienna 12 pod „Emeryt". 19156

MIESZKANIA zgłaszajcie bezpłatnie, wynajmujemy natychmiast Starowiślna 12 „Gwarancja". 19132

POKÓJ niekrępujący, łazienka, — ewent. pościel, śniadania, dla wypłacalnych Panów-aryjczyków, do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 19119". 19119

100 ZŁOTYCH nagrody dam za wyszukanie mieszkania! Zgłoszenia: Sienkiewicza 26, godziny 14—17. 19211

Nauka i wychowanie

NA mandolinie, gitarze itp wyuczam grać z nut kilku miesiącach. Instrumenty wypożyczam. Ciechanowski, — Aleja Krasińskiego 13, m. 7. 19138

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko-polskiej stenografji (języka) maszynopisma. Rynek 9. 19048

LEKCJE muzyki (fortepian) początkującym i zaawansowanym Lubicz 3, m. 1, godz. 2—3 19100

KONCESJONOWANE kursy kroju i szycia Józefina, Kraków, ul. Warszawska 4. Nowe kursy 15 czerwca. System Worhta, opłaty przystępne. — Wpisy codziennie do 7 wieczór. 19180

NIEMIECKIEGO ANGIELSKIEGO ROSYJSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordską. Długa 5/6. 19195

STUDENTKA filozofji udziela korepetycji. Zakres: gimnazjum, liceum. Oferty nadsyłać: Gonice Krakowski, Kraków, „Nr. 19166". 19166

Różne

PRZEWOZY towarów autami ciężarowemi, końmi: Zamenhofa 5 mieszkanie 5. 18994

LEKARZ chorób kobiecych i akuszer - ordynuje Dietla 62, m. 3. 19224

PŁASZCZ czarny gumowy zgubiony, zwrócić za wynagrodzeniem: Oleandry, dom Piłsudskiego. 19235

SĄD GRODZKI w Krakowie, dn. 10 czerwca 1940, sygn. I. 2. Nc. 750/40. Na wniosek Damiana Milosarlewicza zarządza się postępowanie celem umorzenia 2-ch dowodów zastawniczych bezimiennych Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 28716 z dnia 20. VI. 1939 r. oraz Nr. 33468 z dnia 20. VII. 1939 r. i wzywa się posiadaczy tych dowodów zastawniczych, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uzna Sąd wymienione dowody zastawnicze za umorzone. 19159

GABINET lekarski dla chorych wenerycznych — (kobiety i dzieci), skórnych i kobiecych. Ordynuje kobieta-lekarz od godz. 9—1 i 4—8 przy ulicy Grodzkiej 48/3. Kosmetyka lekarska. — Pielęgnacja cery i włosów. 19162

UNIEWAŻNIAM bon na 144 zł. z firmy Cierniak, Karmelicka 46. 19158

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Wiktor Igliński, Kraków Zwierzyniecka 19. 1327k

PRACOWNIA KRAWIECKA wykonuje: szykownie, solidnie, punktualnie, fachowo, tanio kostjumy, płaszcze, ubrania. Zyblikiewicza 5, klatka 3, Podolecki, Kraków. 19223

JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG Womonth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 19227

INSTALACJE światła elektrycznego, dzwonków wykonuje, naprawia: Koncesjonowany, Armatys, Kraków, Stolarska 6. 19215

KTOKOLWIEK wie coś o losach Antoniego Błaszczaka, mata z Gdyni, proszony jest usilnie o wiadomość do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 19164". 19164

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację Uniwersytetu Jagiellońskiego, metrykę miastową U. S. A., dowód wojskowy na nazwisko Józef Zając. 19161

JASNOWIDZ przepowiada w rozmaitych sprawach: Kraków, Starowiślna 12 mieszkanie 16 (oficyna). 19147

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty DOKP. Kraków, Heleny Siemsen, kartę poboru denaturatu na nazwisko J. Rybkowa, kartę mięsną 6914, dowody zastawnicze. 19174

UNIEWAŻNIAM skradzione: dowód osobisty, metrykę i dyplom lekarski na nazwisko Tadeusz, Zbigniew, Stefan Kohlberger. 19140

ODDAM za swoją dziewczynkę lat 4. — Sutar Helena, poczta Gdów, Zagórzany, wojew. Kraków. 19120

TYLKO słynny mistrz Tajemnej Wiedzy Psychografolog-Astrolog wyjaśni nieomylnie mroki Twej przyszłości. Wypadki, choroby, miłość, szczęście! Wyrocznia indywidualna! — Podać datę urodzenia, 1.50 znaczki na porto. — Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8 19021

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą z fotografją na nazwisko Zofia Dymek, wydaną przez Magistrat Skałbmierz. 1319k

REUMATYZM, uerwobóle leczy tylko **SAPOMENTHOL**-Matuli. — Niezbędny przy grypie. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach, 1296k

DZIDZIUSIOWI łóżeczko dziecinne dostarczy Dembiński — św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Tapczany, fotele. Łóżka, otomany. 19107

GRUŹLICA PŁUC

zaflegmienie, nawet zastarzałą astmę, katary żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby, wylecza specyfik zagraniczny **Pinuz-Salwator** leczy pod gwarancją za zwrotem pieniędzy. **Przyjęcia chorych od 9—12, 3—6, w niedzielę 9—12.** Prawdziwy Pinuz-Salwator, specyfik zagraniczny, uznany przez słynnych lekarzy jako środek niezawodny i gwarantowany. — Obecnie przeniesione **Laboratorjum: Kraków, ulica Długa 49, mieszkanie 1.** Porady dla chorych bezpłatnie. 1183k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.